



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 48 (1093) • J • ROK LVIII • 29 XI 2015 • TORUŃ

w numerze:

Mieć nadzieję... – rozmowa z ks. dr. Jarosławem Ciechanowskim na temat rodziny

Nadzieja na dziecko – naprotechnologia

Akademia Walki z Rakim – Toruń

MYŚL NA TYDZIEŃ



Rodzino – masz wielkie zadanie i pole do działania: wierne trwanie w miłości oraz wychodzenie do tych, którzy nie zaznali jeszcze, czym jest życie chrześcijańskie.

Bp Andrzej Suski

Miłość wystarczy

Początek roku liturgicznego skłania do refleksji. Przyczynkiem ku temu było świadectwo nawróconego rapera, które niedawno usłyszałam. Ta opowieść mnie – katolika od zawsze – stawia wobec fundamentalnych pytań, na które chcę czy nie przyjdzie mi odpowiedzieć. Wychował się w tzw. dobrej rodzinie. Mieszkał w wieżowcu. Nudził się. Chciał żyć, znaczyć. Szukał szczęścia. Żył chwilą. Wierzył, że ulica go wychowa. Poznał przyjemności, narkotyki. Robił różne złe rzeczy. Staczał się. Któregoś dnia zobaczył w lustrze własną twarz i nie mógł spojrzeć sobie w oczy. Czuł się jak zwierzę w potrzasku. Chciał zakończyć swe życie. I wtedy zawołał: – Boże, jeżeli istniejesz, uratuj mnie! Daję Ci moje życie. Ty panuj. Ja już panowałem kilka lat i to doprowadziło mnie do zniszczenia. Zdziwił się nawet, że Pan tak szybko odpowiedział. Od tego dnia wszystko się odmieniło. Otworzył serce. Uwierzył, że Bóg istnieje, jest żywy, a przede wszystkim bez miary ukochał człowieka. Ożenił się. Uważa, że żona jest darem od samego Boga, strażniczką na nowe życie. Razem idą w przyszłość.

Wystarczy tylko pozwolić, aby On kierował życiem, bo On zawsze działa z mocą, i odpowiedzieć na odwieczną Miłość. I to właśnie jest zadanie na rozpoczynający się dziś Adwent...

Beata Pieczykura



Wiesław Ochorny

RODZINA – TWORZENIE WIĘZI

JOANNA KRUCZYŃSKA

**Komunia osób, zlepieniec, język czasu, technopol i AIDS.
Jak te pojęcia łączą się z rodziną?**

**Tę i wiele innych kwestii poruszono na konferencji naukowej
pt. „Rodzina – dar, zadanie i nadzieja ludzkości”,
która odbyła się 19 listopada na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu**

czytaj na str. IV



Podczas uroczystości

GRUDZIĄDZ

Bóg siłą narodu

W bazylice św. Mikołaja w Grudziądzu koncertem pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru „Tibi Mariae” z parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu 11 listopada rozpoczęły się obchody 97. rocznicy odzyskania niepodległości. Mszy św. przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki. Koncelebransami byli kapłani grudziądzkich parafii, w tym ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz miejsca, kapelan Wojska Polskiego Garnizonu Grudziądz ks. kpt. Artur Majorek, który wygłosił kazanie.

– Prosić będziemy Boga, abyśmy mogli pojąć i zachować dziedzictwo tamtych lat – powiedział Ksiądz Infułat. To święto jest potrzebne, gdyż dzięki niemu docieramy do źródła prawdy o naszej wolności. Kaznodzieja podkreślił, że 97 lat temu wytrysnęła energia ducha w narodzie polskim, a nad odradzaniem się ojczyzny czuwała Boża Opatrzność. – Otrzymaliśmy 97 lat temu wolność nadaną iadaną – mówił ks. kpt. Majorek. Zaznaczył, że nasz naród doznał niezliczonych cierpień, ale dzięki bohaterom żołnierzom i obywatelom udało się powstać z niewoli. – Dziś czcimy naszych bohaterów, którzy za wolną Polskę oddali swoje życie. W Bogu jest siła naszego narodu – zakończył.

Ks. prał. Henryk Kujaczyński odczytał tekst modlitwy ks. Piotra Skargi. Odśpiewano „Boże, coś Polskę”. Oprawę muzyczną przygotował chór męski „Echo”. Uroczystości patriotyczne z udziałem Kompanii Honorowej Wojska Polskiego odbyły się tradycyjnie na Rynku Głównym przed pomnikiem Żołnierza Polskiego.

Zenon Zaremba

CHEŁMŻA

Urodziny Niepodległej

Mszę św. w intencji ojczyzny w konkatedrze Świętej Trójcy przy udziale pocztów sztandarowych i władz miasta oraz powiatu toruńskiego celebrował proboszcz chełmżyński ks. kan. Krzysztof Badowski, a homilię wygłosił ks. Łukasz Otremski. Ks. kan. Badowski zaapelował, abyśmy stawali się sobie bardziej przyjaźni, a na tym, co nas łączy, budowali społeczny dialog. Wierni modlili się w intencji nowego rządu i Prezydenta RP. – Trzeba sobie zadać pytanie o podejście Polaków do sprawy ojczyzny. Tak długo będzie ona żyła, jak długo będą były polskie serca. Polskie – niewstydzące się swego pochodzenia, znające barwne karty swej historii, ale i te trudne oraz dumnie pielęgnujące patriotyczne postawy. Ojczyznę można objąć tylko sercem miłującym. Dzisiaj wszystko tak się miesza w myśl globalnej wioski, że i patriotyzm przestaje mieć znaczenie. Bez serc rozpalonych znaczyć o ojczyznę nie sposób mówić o odpowiedzialności za naród, kraj. Warto zastanowić się nad budzeniem poczucia miłości do ojczyzny. Ona zaczyna się kształtować w domu, gdzie relacje są dla dziecka ważne. Dzięki Bogu są i będą ludzie, rodziny, szkoły, nauczyciele, kapłani, którzy uczą pamiętać historię i wyciągać z niej wnioski. Wnioski dla dobra ojczyzny i swojego. Choć dobro ojczyzny i swoje to jedno. Historia uczy: łatwiej wyrzucasz łeb smokowi niż ojczyznę Polakowi! Wierzę, że Polska nie zginie, póki my żyjemy! „Naród, który traci pamięć, traci sumienie” – przypomniał ks. Otremski.

Strażacy OSP Skąpe z prezesem Henrykiem Śmiałkiem wprowadzili do prezbiterium urny z ziemią pochodzącą z miejsc bohaterskiej śmierci polskich żołnierzy w bitwie stoczonej z NKWD 6 maja 1945 r. w Kuryłowie i niemieckiej pacyfikacji Leżajskiej w 1943 r. Członkowie

chełmżyńskiego Klubu Dyskusyjnego „Pro Patria” (prezes Dariusz Meller oraz Maciej Pieńczewski i Paweł Polikowski) wnieśli urnę z ziemią z Zamku Lubelskiego, gdzie w 1945 r. komuniści zamordowali chełmżanina, cichociemnego i żołnierza Wyklętego kpt. Mieczysława Szczepańskiego. Po poświęceniu przez ks. kan. Badowskiego urny z certyfikatami przekazane zostały na Kopiec „Ziemia Polaków” w Kończewicach.

Po Eucharystii uczestnicy przeszli przy dźwiękach Powiatowej 1. Miejskiej Orkiestry Dętej do miejsc pamięci narodowej, m.in. do tablicy na rodzinnej posesji bł. ks. Stefana Wincenego Frelichowskiego, patrona skautów i harcerzy oraz tablicy poświęconej kpt. Mieczysławowi Szczepańskiemu. Wieczorem pierwszy raz na rynku miała miejsce uroczystość pt. „Wspólne Śpiewanie Pieśni Patriotycz-

niki, a iluminację, pochodnie, biało-czerwone race zapewnili: uczniowie z klas mundurowych Gimnazjum im. bł. Juty w Głuchowie, Gimnazjum im. bł. ks. S. W. Frelichowskiego w Chełmży, Hufiec ZHP Chełmża i kibice KS „Legia” Chełmża. Po odśpiewaniu hymnu narodowego na wszystkich czekał słodki, biało-czerwony poczęstunek: wążący 25 kg tort, który wykonały pracujące w chełmżyńskiej parafii Katarzyna Leśniak i Eliza Waśkowska. W organizację imprezy włączył się również działający przy parafii Klub „Pro Patria” oraz Urząd Miasta i Urząd Gminy Chełmża.

Przed Mszą św. w intencji ojczyzny strażacy OSP Skąpe z prezesem Henrykiem Śmiałkiem, przedstawiciele chełmżyńskiego Klubu Dyskusyjnego „Pro Patria” Dariusz Meller i Paweł Polikowski oraz uczniowie klas mundurowych Gimnazjum im.



Uczczenie pamięci kpt. Mieczysława Szczepańskiego

nych”. Pomimo deszczu mieszkańcy wypełnili rynek, świętując Dzień Niepodległości razem z Parafialnym Chórem Ludzi Młodych pod dyktando Tomasza Niżygorockiego. Uczestników powitali burmistrz miasta Jerzy Czerwiński i ks. kan. Badowski. Wolontariusze rozdali śpiew-

bł. Juty w Głuchowie oddali hołd ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Pod obeliskiem znajdującym się przy konkatedrze Świętej Trójcy zapłonęły znicze i złożone zostały wiązanki kwiatów.

Wojciech Wichnowski



Wojciech Wichnowski

Delegacje przy Kopcu „Ziemia Polaków”

CHEŁMŻA

Ziemia Polaków

Przedsstawiciele parafii pw. św. Mikołaja w Chełmży, Ochotniczej Straży Pożarnej ze Skąpego i chełmżyńskiego Klubu Dyskusyjnego „Pro Patria” 14 listopada złożyli w Miejscu Pamięci Narodowej Kopiec „Ziemia Polaków” w Kończewicach urny z ziemią z miejsc męczeńskiej śmierci naszych rodaków.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem hymnu Polski i minutą ciszy dla ofiar zamachu w Paryżu. Na maszt wciągnięta została narodowa flaga подарowana przez Prezydenta RP. Miejsce w Kończewicach ustanowione zostało w 2008 r. ku pamięci św. Jana Pawła II. Urny z ziemią z miejsca niemieckiej pacyfikacji Leżajska oraz walk polskich żołnierzy z siłami NKWD w Kuryłówce złożyli strażacy OSP Skąpe w towarzystwie ks. Łukasza Otrembskiego i prezesa jednostki Henryka Śmiałka. Ziemię z Zamku Lubelskiego, gdzie komuniści zamordowali w 1945 r. chełmżanina kpt. Mieczysława Szczepańskiego oraz

332 innych Żołnierzy Wyklętych, złożyła delegacja działająca przy parafii w Chełmży Klubu Dyskusyjnego „Pro Patria”: Dariusz Meller, Paweł Polikowski i Patryk Sobczak. Z udziałem orkiestry i asysty honorowej Wojska Polskiego odczytany został apel poległych. Żołnierze oddali salwę honorową, a liczne delegacje szkół, organizacji, władz powiatu toruńskiego, gminy i miasta Chełmża, sołectw, parafii Kiełbasin złożyły wiązanki kwiatów. Obecny był również senator Przemysław Terminiński. Druga część uroczystości miała miejsce w auli Szkoły Podstawowej im. ks. Leona Poeplaua w Kończewicach. Z koncertem polskich pieśni patriotycznych wystąpił zespół wokalny „Polskie Kwiaty” kierowany przez Teresę i Marka Pużanowskich. Wiele utworów publiczność zaśpiewała razem z zespołem, a na uczestników czekała grochówka oraz słodki poczęstunek.

(w-w)

GRUDZIĄDZ

Świątynia w nowej szacie

Mieszkańcy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu ufundowali nową elewację swojej świątyni. Po wykonaniu nowego ogrodzenia, odrestaurowaniu zieleni okalającej kościół i wyłożeniu betonową kostką terenu wokół nadszedł czas na nową elewację. Szara, nowoczesna sylwetka kościoła otrzymała jaśniejącą w słońcu ciepłą i pogodną barwę. Słoneczny ugier jasny tynku korzystnie zmienił wizerunek świątyni.

Kościół – według planów rozbudowany w latach 1979-87 – otrzymał 3 segmenty, które widoczne są od północnej i połu-

jaśniejącym witrażem z krzyżem.

Obok kościoła, na wysokości pierwszego segmentu, stoi 46-metrowa wieża dzwonnica, na wierzchołku świeci godło Kongresu Eucharystycznego. Kościół jest symbolicznym pomnikiem pontyfikatu Papieża Polaka.

Inicjatorem odrestaurowania szaty zewnętrznej budynku jest proboszcz ks. prał. Stanisław Andrik, który przygotowuje parafię do stulecia jej urodzin.

Parafianie z dumą spoglądali na uporządkowaną i staranną pracę robotników budowlanych firmy Sol-Grud z Grudziądza,



Gerard Szukay

Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu nabrał lekkiego w swej konstrukcji i dawno oczekiwanego wyglądu

dniowej strony budynku. W pierwszym segmencie są zakrystia, pomieszczenia gospodarcze i salki katechetyczne. Drugi segment zawiera: prezbiterium, nawę główną wraz z balkonami, w podziemiu kaplicę i pomieszczenia gospodarcze. Trzeci segment to główne wejście na parter, chór i do podziemia, w którym mieści się kaplica Miłosierdzia Bożego. Ściana frontowa ozdobiona jest

a robotnicy z Torunia, pracując na wieży, wzbudzali ciekawość i zainteresowanie nie tylko parafian, lecz także przechodniów. Są wdzięczni swojemu Księdzu Proboszczowi za racjonalne i gospodarne oko. Ten największy kościół w Grudziądzu, szczególnie teraz w nowej szacie, nabrał lekkiego w swej konstrukcji dawno oczekiwanego wyglądu.

Helena Rykaczewska

RODZINA – TWORZENIE WIĘZI

Rodzina to tata i tata, a może mama i mama? Może też rodzina to mama, tata, dziecko mamy, dziecko taty, jedno wspólne? Mówi się o takiej grupie z języka angielskiego rodzina patchworkowa. Jeśli jednak użyjemy polskiego określenia „zlepianie”, mało rodzinnie to brzmi. Dr hab. Elżbieta Osewska, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie podkreśliła: – Mijmy odwagę mówić prawdę: małżeństwo i rodzina to rzeczywistość mamy, taty, dzieci i dziadków. Reguluje to Konstytucja RP oraz Katechizm Kościoła Katolickiego. Prelegentka zauważyła również, że w oferowanych darmowych podręcznikach dla dzieci nie ma głównego bohatera. Występują tam natomiast różne tzw. formy rodziny, przez co traci się jasność definicyną.

Skąd się biorą dzieci

– Kto przygotowuje do życia w małżeństwie i rodzinie? – pytał ks. prof. dr hab. Józef Stala. Oczywiście rodzina. Chrześcijańska rodzina zaczyna się od sakramentu małżeństwa, który jest – jak podkreślił bp dr hab. Wiesław Śmigiel, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – komunią osób na płaszczyźnie dusz, ciała i charakterów. Owocem tej komunii miłości jest życie – nowe życie w osobie dziecka, ale też życie duchowe członków rodziny. W wypowiedziach prelegentów wyraźnie wybrzmiało, że rodzina jest wspólnotą wierzącą i ewangelizującą.

Korzenie i skrzydła

Co dostajemy od rodziny? Dr hab. Maria Ryś, prof. UKSW stwierdziła, że prawidłowa rodzina to ta, która daje korzenie i skrzydła. Korzenie, a więc fundament, na którym budujemy. W kontekście chrześcijaństwa rodzina staje się pierwszym polem ewangeli-

zacji zachodzącej od osoby do osoby bez udziału instytucji. To w rodzinie uczymy się pierwszej modlitwy, zwyczajów świątecznych, sposobów spędzania czasu wolnego, ale i ducha służby, uczciwego wykonywania swoich obowiązków, nabywamy zdolności do empatii. Uczymy się też porozumiewać językami miłości, których według koncepcji Gary'ego Chapmana jest aż pięć.

dzięki więziom rozwijamy siebie, swoje pasje. Mamy właściwe poczucie własnej wartości, a to sprawia, że nie można nami manipulować i jesteśmy w stanie unosić się na własnych skrzydłach.

AIDS

Jakie są nasze powinności wobec rodziny? Polityka prorodzinna kraju nie może być polityką

kulturą. – Współczesne społeczeństwo cierpi na AIDS kulturowe, czyli brak odporności na informacje – mówił ks. prof. dr hab. Wojciech Cichosz. Niestety, rodzina musi zaakceptować technopol, jednak musi też włączyć rozum i odpowiedzialność korzystania z informacji, bo tylko to ustrzeże przed kulturowym AIDS. Czy zatem szczęśliwa rodzina to taka, której wszyscy członko-



Wśród prelegentów znaleźli się m.in. (od lewej): ks. prof. dr hab. Bronisław Mierzwiński, bp dr hab. Wiesław Śmigiel oraz dr hab. Elżbieta Osewska

Język słów to mówienie „kocham Cię”; język dotyku to uścisk, przytulenie, całowanie; język czasu to bycie razem; język pomocy to udzielanie wsparcia; a język prezentów to dawanie upominków niekoniecznie kosztownych, ale ważne, by z myślą o tej konkretnej osobie. Umiejętność mówienia w tych językach i poznanie, którym z nich mówią bliscy, ułatwia tworzenie więzi. Rodzina, która tworzy więzi, nigdy nie przestaje szukać odniesienia do tego, co najważniejsze, czyli do Boga. I to

socjalną, bowiem należy wspierać każdą rodzinę – nie tylko dysfunkcyjną – po to, by mogła wspiąć się na wyższy niż aktualny poziom egzystencji.

Lekarstwem dla schorowanej rodziny jest nauka Chrystusa, o czym mówił ks. prof. dr hab. Bronisław Mierzwiński. Prelegent podkreślał aktualność nauczania św. Jana Pawła II – papieża rodziny.

I wreszcie technopol – pojęcie użyte przez Neila Postmana, definiujące triumf techniki nad

wie siedzą obok siebie, ale nie z sobą, bo każde z nich wpatruje się w swojego laptopa lub smartfona? Tak na pewno chcą firmy telekomunikacyjne. Jednak najbardziej zaawansowany technicznie świat nie jest w stanie zastąpić rodziny i człowieka, bo czy nauczymy siebie, współmałżonka, rodzica, dziecko języków miłości bez rozmowy, obecności czy uścisku, a pisząc tylko esemesa lub wysyłając e-maila?

Joanna Kruczyńska

MIEĆ NADZIEJĘ...

Z KS. DR. JAROSŁAWEM CIECHANOWSKIM, DYREKTOREM WYDZIAŁU DUSZPASTERSTWA RODZIN KURII DIECEZJALNEJ TORUŃSKIEJ, ROZMAWIA HELENA MANIAKOWSKA

HELENA MANIAKOWSKA: – Jesteśmy po konferencji, w której wskazywano na rodzinę jako nadzieję ludzkości. To szeroka perspektywa...

KS. DR. JAROSŁAW CIECHANOWSKI: – Rodzina zawsze była najważniejszym środowiskiem życia człowieka, które w sposób bezpośredni wpływa na teraźniejszość i przyszłość. Nie ma też człowieka bez rodziny. Nawet wtedy, gdy ona w jakimś stopniu nie spełnia swojego zadania i jest dysfunkcyjna, jest miejscem, w którym rozpoczyna się i jest przyjmowane na świat nowe życie. Obecnie zauważa się próby osłabienia rodziny poprzez zniekształcanie jej znaczenia. Jednak żadne eksperymenty i technologie nie są w stanie zatrzeć zapisanej w człowieku potrzeby tworzenia szczęśliwej rodziny. Błędne pojmowanie definicji rodziny pociąga za sobą szereg trudnych do odwrócenia konsekwencji w sferze duchowej, kulturowej, moralnej i społecznej człowieka. Dla zagwarantowania równowagi i harmonii w środowisku życia koniecznym jest docenienie wartości rodziny i postawienie jej na pierwszym miejscu w porządku fundamentalnych wartości człowieka. W cywilizacjach, w których rodzina stoi na szczycie najwyższych wartości, rodzą się pozytywne postawy wobec poszczególnych jej członków. Taka hierarchia owocuje powszechnym ładem i harmonią w tych kulturach oraz uznaniem godności każdego człowieka jako członka jednej wielkiej rodziny ludzkiej. W takim ujęciu rodzina kreśli swoją szeroką perspektywę. Nie bez powodu Bóg obiera rodzinę jako drogę zbawienia. Przez nią i w niej przychodzi na świat, w niej kształtuje się i wyraża cała mądrość Boga. Dzięki

niej człowiek doświadcza skutków zbawienia. W Objawieniu Boga rodzina stanowi nadzieję dla świata.

– Nadzieja jest procesem, który rozwija się w miarę sytuacji życiowych człowieka...

– Skoro powiedzieliśmy sobie, że rodzina jest nadzieją dla świata, to znaczy, że ci, którzy ją tworzą, kształtują w sobie ową nadzieję. Nadzieja ściśle związana jest z osobą, to na człowieka patrzymy z nadzieją, gdyż to on może pozytywnie odpowiedzieć na nasze osobowe pragnienia. Nie można pokładać nadziei w pieniądzu czy materii, które nie są w stanie odpowiedzieć na nasze pragnienia. Niewątpliwie nadzieja związana jest z procesem, który się nie kończy, gdyż człowiek zawsze patrzy w przyszłość. Ci, którzy oglądają się wstecz i zakotwiczeni są w trudnej przeszłości, często nie budują teraźniejszości i nie tworzą przyszłości, gdyż trwają w beznadziei. Przeszłość ma stanowić skarbnicę wiedzy i doświadczenia oraz otwierać na nowość. Tylko taka postawa wprowadza człowieka w jeszcze większy stan nadziei. W takim też ujęciu mówimy o Bogu, który patrzy na człowieka przez pryzmat jego pragnień a nie przeszłości, na którą już nikt z nas nie ma wpływu. Wszystko dokonuje się w barwnej scenarii życia ludzkiego, w którym szereg wydarzeń i sytuacji bez względu na to, czy są one negatywne, czy pozytywne, prowadzi ku przyszłości. Ciekawe jest to, że doświadczenia trudniejsze bardziej nas rozwijają niż te łatwe. Tam, gdzie jest trud, krzyż, nadzieja chce się uwalniać jeszcze intensywniej. Nie dzieje się to z mocy ludzkiej, ale samego Boga, który jest Bogiem



Ks. dr Jarosław Ciechanowski

Helena Maniakowska

nadziei i lepszego jutra aż po niekończącą się naszą przyszłość. Łaska nadziei jest czymś bardzo dynamicznym, popycha do szeregu zmian i prowadzi w kierunku życia. Człowiek, który stracił nadzieję, umiera, niekoniecznie w sposób fizyczny, ale dotyka go boleśniejsza śmierć ducha. Człowiek, który żyje nadzieją, żyje pełniej. Trzeba, byśmy byli dla siebie nawzajem apostołami nadziei.

– Jakie zadania podejmuje duszpasterstwo rodzin naszej diecezji, by realizować apostoła nadziei?

Przede wszystkim położyliśmy nacisk na pracę z małżeństwami i rodzinami, a właściwie na czas, kiedy one się tworzą, myślę tu o naręczonych i ich przygotowaniu do życia w małżeństwie i rodzinie. Obecnie dopracowywany jest nowy system tego przygotowania polegający na stworzeniu możliwości

naręczonym na jeszcze bliższe poznanie się i wspólne określenie kierunków rozwoju swojego małżeństwa i rodziny. Kolejnym zadaniem naszej działalności jest budowanie silnej, zwartej sieci poradni małżeńskich i rodzinnych polegających na posłudze osób wykształconych z dziedziny naturalnego planowania poczęć, mediacji, pracy terapeutycznej i psychologicznej oraz naprotechnologii. W ten sposób chcemy odpowiedzieć na rodzące się potrzeby w małżeństwach i rodzinach znajdujących się w kryzysie. Widzimy również konieczność objęciem troską rodziny, które straciły swoje dzieci. Wszystko po to, aby nieść i wzbudzać nadzieję. Życie nadzieją jest niewątpliwie walką, a postawa nadziei nie wyklucza trudnych doświadczeń. Gdy człowiek nadziei podejmuje ten trud w obecności Boga, zostaje nagrodzony.



Borykamy się z poważnym problemem niepłodności. Szacuje się, że co piąta para małżeńska staje się bezsilna wobec niemożności poczęcia i urodzenia dziecka. Jest jednak nadzieja na dziecko. Ta nadzieja to naprotechnologia

Aleksandra Baryła przedstawia informacje na temat naprotechnologii

NADZIEJA NA DZIECKO

W parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu 15 listopada w ramach przygotowania do podjęcia już 15. Dzieła Duchowej Adopcji odbyły się spotkania, podczas których mogliśmy zapoznać się z metodą leczenia niepłodności – naprotechnologią. W temat wprowadzały nas Aleksandra Baryła – lek. spec. ginekolog-położnik, konsultant naprotechnologii, Ilona Kuźmińska – lek. ginekolog-położnik, konsultant naprotechnologii, Małgorzata Podolak – instruktor Creighton Model System.

Wystąpienia wprowadzające i sygnalizujące temat odbywały się podczas Mszy św. Natomiast dla zainteresowanych tym tematem odbyła się konferencja w salce w domu sióstr terezjanek. Dzięki tym spotkaniom dowiedzieliśmy się, czym jest naprotechnologia, dla kogo jest przeznaczona ta metoda, na czym polega leczenie i jak je rozpocząć.

Uzyskaliśmy informację o Creighton Model System oraz skuteczności i zaletach tej metody. Przybliżono także postać jej twórcy, ame-

rykańskiego lekarza prof. Thomasa Hilgersa. Był również czas na zadawanie pytań oraz osobisty kontakt i rozmowę z lekarzem.

Dziękujemy proboszczowi ks. prał. Kazimierzowi Piastowskiemu oraz duszpasterzom za zaangażowanie i pomoc w realizacji spotkań oraz zaproszonym gościom za bezinteresowne poświęcenie czasu i podzielenie się swoją wiedzą i doświadczeniem na temat naprotechnologii.

Blandyna i Jan Ciemielewscy

Pomagamy blisko Ciebie!

SZCZĘŚLIWY POWRÓT DO DOMU



Archiwum Caritas

Funkcjonariuszka zakłada opaskę odblaskową w ramach akcji „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”

Pod takim hasłem została przeprowadzona akcja prewencyjna Caritas Diecezji Toruńskiej. 13 listopada funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Toruniu wraz z przedstawicielami seniorów i uczniów upominali nieoznaczonych rowerzystów oraz pieszych w Przysieku. Każdy upomniany otrzymał opaskę odblaskową. To pierwsze tego typu przedsięwzięcie Caritas w ramach akcji „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”, realizowanej w tym roku po raz siódmy, na którą Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego przekazał 1 tys. kamizelek i 6,4 tys. opasek odblaskowych. Kamizelkami obdarowaliśmy we wrześniu tysiąc najmłodszych uczniów, którzy brali

udział w zajęciach w Ośrodku Szkoleniowym Caritas Diecezji Toruńskiej w Przysieku, gdzie Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego zbudował specjalne miasteczko drogowe.

A wszystko dlatego, że to do Caritas zwykle trafiają ofiary wypadków z różnymi problemami, zarówno zdrowotnymi, jak i finansowymi. Są to osoby, które często nie ze swojej winy zostały poszkodowane w ruchu drogowym, ale są też i takie, które wystarczająco nie zadbały o swoją widoczność i, gdyby mogły cofnąć czas, zachowałyby się inaczej. Stąd szczególnie jesienią, staramy się dużo mówić o bezpieczeństwie i odpowiedzialności za zdrowie i życie własne oraz swoich dzieci.

Anna Pławińska



AKADEMIA WALKI Z RAKIEM

Akademię Walki z Rakiem (AWzR) założono w Toruniu w 2005 r. z inicjatywy Fundacji „Światło” jako odpowiedź na potrzeby pacjentów chorych onkologicznie oraz ich rodzin. Charakterystyczny dla chorób nowotworowych przebieg i metody leczenia powodują, że rak traktowany jest jako ciężka choroba przewlekła. Połowa pacjentów skarży się na problemy psychiczne towarzyszące chorobie, a niepewność, niekorzystny bilans życiowy, zmiany w wyglądzie, sprawności czy poczucie zagrożenia podstawowych wartości i dążeń życiowych zaosttrza te problemy. Pacjent, dowiadując się o chorobie, potrzebuje czasu na zaadaptowanie się do nowej sytuacji. Zgłaszający się do akademii często mówią: – Nie wiedziałam, co robić, nie radziłam sobie z tym, co mnie spotkało, myślałam tylko o śmierci.

W akademii w trakcie spotkań z psychologiem chorzy na raka zdobywają wiedzę na temat choroby, uczą się, jak sobie radzić z jej objawami, lękiem oraz jak pielęgnować nadzieję. Chorzy mogą korzystać z porad indywidualnych i grupowych. Grupowe warsztaty psychoedukacyjne to cykl trzydziestu spotkań. – Ważne dla mnie było, że znalazłam zrozumienie w tych moich wątpliwościach – mówi jedna z uczestniczek. – Praca na spotkaniach zaczęła mi porządkować to wszystko, że to nie musi być tak czarno, że to nie musi być roz-



Katarzyna, Aneta i Teresa przy wspólnej kawie. „Bo to, że jest taka zwykła ludzka życzliwość, jest bardzo ważne w chorobie”

pacz, że można sobie z tym poradzić – podkreśla inna.

W ofercie placówki są również zajęcia arteterapii, rehabilitacji oraz porady dietetyka i kosmetyczki. Uczestnictwo w różnorodnych zajęciach jest również formą spędzania czasu. Grupa jest dla uczestników miejscem wsparcia, a bywa, że również miejscem zawierania przyjaźni: – To, że się tu serdecznie witamy, że nie ma sztywności, że jest taka zwykła ludzka życzliwość, jest bardzo ważne w chorobie – zauważają podopieczni.

Spotkania w grupie w Akademii Walki z Rakiem odbywają się raz w tygodniu przy ul. św. Faustyny 12 w Toruniu, w Domu Opieki „Samarytanin” działającym przy sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Mogą się tu zgłosić chorzy onkologicznie, ale także

członkowie ich rodzin, dla których choroba bliskiej osoby jest również bardzo trudna.

Jak mówi jedna z pacjentek: – W akademii nie ma znaczenia status materialny czy intelektualny. Razem znaleźliśmy się na etapie choroby. Mimo cierpienia i ciemnej strony choroby w akademii staramy się znaleźć wyjście z tej sytuacji, żeby sobie z tym poradzić, żeby to mogły być piękne dni.

Dr Małgorzata Rębiałkowska-Stankiewicz,
koordynator Ogólnopolskiej Sieci Akademii Walki z Rakiem

Wiecej informacji na temat Akademii Walki z Rakiem:
www.awzr.pl
tel. (56) 651-12-17
e-mail: fundacjaswiatlo@gmail.com



Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku organizuje 4. edycję Wojewódzkiego Konkursu Interdyscyplinarnego dla młodzieży klas gimnazjalnych z serii „Regionalnych Olimpiad Wiedzy o Wielkich Polakach”. W tym roku szkolnym temat konkursu brzmi: „Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński na tle historii polskiego Kościoła w latach 1901-1981”.

Prymas Wyszyński wielokrotnie przebywał na terenie dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego. Internowany przez władze komunistyczne najpierw więziony był w Rywałdzie Królewskim k. Grudziądza.

Uczestnicy konkursu poznają życie i działalność Prymasa Tysiąclecia oraz świadectwo pozytywnych postaw i poświęcenia w imię najwyższych wartości wynikające z historii Kościoła.

Współorganizatorami konkursu są m.in. Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu i Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy. Konkurs odbywa się pod patronatem m.in. księży biskupów diecezji znajdujących się w granicach województwa, marszałka województwa, kujawsko-pomorskiego wojewody, prezydentów największych miast, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Instytutu Prymasa Wyszyńskiego w Częstochowie oraz Instytutu Prymasowskiego Stefana kard. Wyszyńskiego w Warszawie.

Eliminacje przeprowadzone są w formie pisemnej w następujących etapach: szkolnym, rejonowym i wojewódzkim. Etap szkolny odbędzie się 10 grudnia. Dla finalistów i laureatów konkursu przewidziano atrakcyjne nagrody, m.in. wycieczkę do Włoch i rower.

Tadeusz Kierel

Wiecej informacji: www.gorsk.org.pl, na Facebooku: Centrum Edukacji Młodzieży w Górsku, tel. 602-132-169

ZAPRASZAMY

Konferencja

2 grudnia w Centrum Dialogu w Toruniu (pl. Frelichowskiego 1) odbędzie się konferencja poświęcona Magdalenie Mortęskiej (1554 – 1621), ksieni chełmińskiej i reformatorce zakonu benedyktynek w Polsce. Tytuł sympozjum: „Między mistyką

a codziennością. Magdalena Mortęska i jej rola w reformie trydenckiej.” Wśród prelegentów będą m.in. ks. prał. Sławomir Oder oraz s. Małgorzata Borkowska OSB.

Pomnik

13 grudnia o godz. 10.30 w ko-

ściele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu zostanie odsłonięta tablica poświęcona płk. Ryszardowi Kuklińskiemu. Na uroczystość zaprasza Społeczny Komitet Budowy oraz fundator Zbigniew Zelmański.

WZGÓRZE NAD JEZIOREM

W Domu Kapitulnym przy chełmińskiej konkatedrze odbyła się promocja powieści historycznej „Wzgórze nad jeziorem” autorstwa Kazimierza Trybulskiego, której bohaterami są bł. Juta i bp Heidenryk. Głównym promotorem książki jest ks. kan. Marek Borzyszkowski, dyrektor Grudziądzkiego Centrum Caritas im. bł. Juty

Książka jest kolejną pozycją napisaną przez grudziądzanina Kazimierza Trybulskiego, który jest emerytowanym polonistą, pasjonatem i znawcą historii średniowiecza. Akcja powieści dzieje się w XIII-wiecznej Chełmży. Bp Heidenryk, dominikanin z Niemiec, był założycielem Chełmży i inicjatorem budowy okazałej katedry. Utworzył diecezję chełmińską, której spadkobierczynią jest dzisiejsza diecezja toruńska. Bp Heidenryk był także świetnym politykiem. Dokonał koronacji jedynego króla Litwy Mendoga, dążąc do pokojowego zjednoczenia tego państwa. Bł. Juta jest patronką dzieł miłosierdzia. Pochodziła z Sangerhausen w Niemczech. Korzystając z zaproszenia bp. Heidenryka, zamieszkała w opuszczonej chacie rybackiej w pobliskich Bielczynach. Do Chełmży przychodziła na Mszę św., a później pomagała chorym na trąd i ubogim, również w szpitalu św. Jerzego. Po śmierci 12 maja 1260 r. biskup pochował ją w chełmińskiej świątyni, a do

jej grobu podążały liczne pielgrzymki, m.in. polskich królów. Oprócz postaci autentycznych w powieści występują też bohaterowie fikcyjni. Rzeczywistość jest w niej widziana oczyma młodzińca Adama, który pisze kronikę, opisując zarówno życie osobiste, jak i realia tamtych lat.

– U progu ogłoszenia przez papieża Franciszka Roku Miłosierdzia chcieliśmy przypomnieć postać bł. Juty, dlatego poprosiłem pana Trybulskiego o napisanie tej książki. W Chełmży i Bielczynach bł. Juta przeniosła miłość Bożą do ludzi. Miłosierdzie ma postać bł. Juty – mówił ks. kan. Borzyszkowski. Z kolei autor przypomniał, że bp Heidenryk utworzył miasto, które na kilkaset lat stało się stolicą diecezji chełmińskiej i głównym ośrodkiem życia kulturalnego. Był człowiekiem, któremu powierzano najtrudniejsze misje pokojowe i rozjemcze, a jego działania znalazły uznanie u papieży i wielkich mistrzów Zakonu Krzyżackiego.

– Myślę, że ta książka obali mit ciemnego średniowiecza, a każdy, kto ją przeczyta, powie, że była to epoka bardzo barwna. Chcę, żeby ludzie zrozumieli i polubili średniowiecze. Bł. Juta, niosąc pomoc chorym i pokrzywdzonym, stała się wzorem dla współczesnych ludzi, żyjących w świecie niezbyt łaskawym dla tych, którzy nie osiągnęli sukcesu materialnego. Działania bł. Juty wpływały oczywiście z jej duchowości i chrześcijańskiej filozofii życia. Te wartości trzeba nam dzisiaj kontynuować – dodał Trybalski. „Wzgórze nad jeziorem” zyskuje pochlebne recenzje historyków. Prof. dr hab. Walde-

mar Rozynkowski napisał m.in.: „Książka może zaspokoić gusta zarówno młodych, jak i starszych czytelników. Jestem przekonany,

Wydanie książki stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu Grudziądzkiego Centrum Caritas, Samorządu Gminy Chełmża, Sta-



Kazimierz Trybalski prezentuje swoją książkę

że będzie ona inspirującą lekturą dla wszystkich zainteresowanych dziejami małych ojczyzn, których historia sięga epoki średniowiecza”.

W nastrój powieści wprowadził występ scholi gregoriańskiej pod dyktando Tomasza Niżyrockiego oraz udział członków Bractwa Rycerskiego z Radzyna Chełmińskiego, którzy wszystkim wręczyli pamiątkowe medale z wizerunkiem katedry Świętej Trójcy. Promocję prowadził Jarosław Ellwart, właściciel Wydawnictwa Region w Gdyni, które przygotowało pozycję do druku.

rostwa Powiatowego w Toruniu i Urzędu Marszałkowskiego. W spotkaniu uczestniczyli również radni powiatu toruńskiego: Dariusz Meller i Paweł Polikowski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Małgorzata Polikowska oraz kierująca pracami MOPS Hanna Maciejewska. Parafię reprezentował ks. Łukasz Otremski, a spotkanie przygotował Parafialny Zespół Charytatywny.

Promocja książki „Wzgórze nad jeziorem” odbyła się również 25 listopada w Muzeum Diecezjalnym w Toruniu.

Wojciech Wichnowski

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczyńska
tel. 34 369 43 85